

## Czarny scenariusz dla krakowskiej huty się ziścił

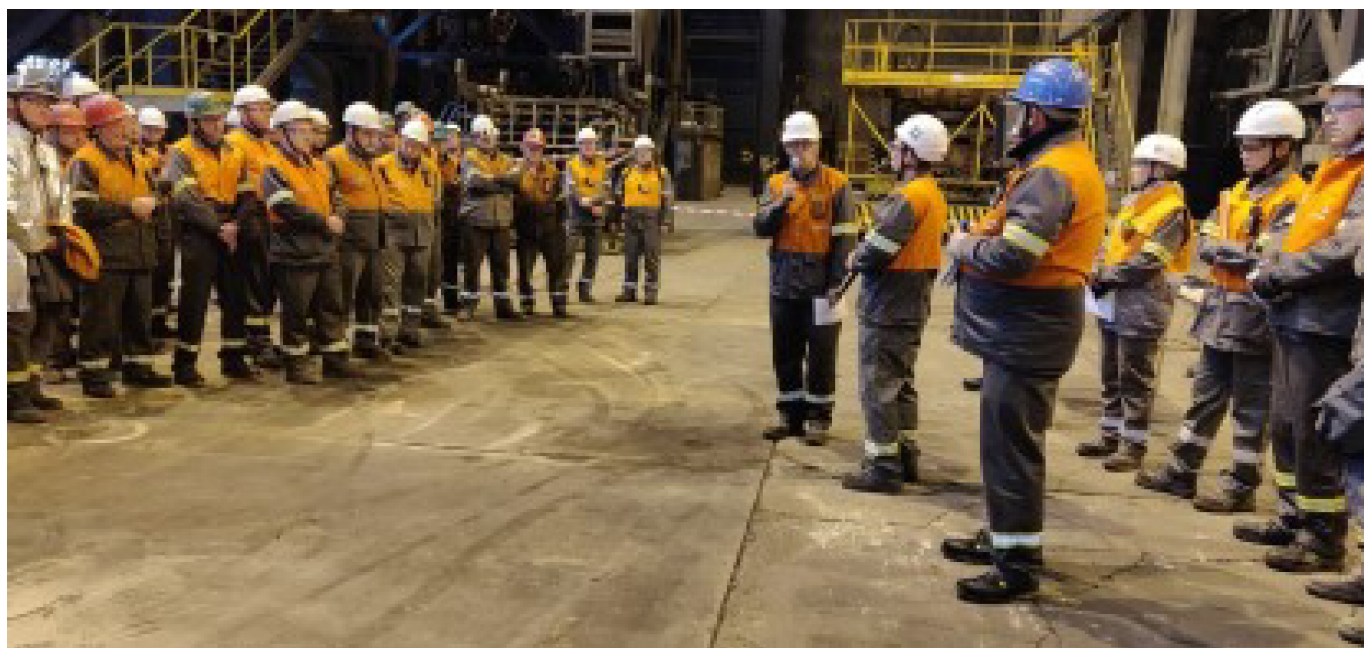
Dzień po święcie narodowym Prezes Zarządu ArcelorMittal Poland Geert Verbeeck zaprosił wszystkich przewodniczących organizacji związkowych do krakowskiej huty na spotkanie w trakcie którego ogłosił decyzję o czasowym wygaszeniu wielkiego pieca i zatrzymaniu stalowni w Krakowie. Proces zatrzymania instalacji rozpocznie się 23 listopada br. Władze koncernu tłumaczą, że ze względów ekonomicznych zmuszone są ograniczyć produkcję. Jak to ma już miejsce od maja br., kiedy to po raz pierwszy podjęto decyzję o zatrzymaniu krakowskiej surowcówki, za decyzją stoi stale pogarszająca się sytuacja europejskiej branży stalowej. Zmiana w systemie handlu emisjami CO<sub>2</sub>, wzrastający import wyrobów stalowych do Unii Europejskiej, rosnące ceny surowców to czynniki niekorzystne, determinujące decyzję o czasowym wyłączeniu instalacji. Prezes Zarządu podkreślił, że ArcelorMittal Poland podtrzymuje swoje wcześniejsze stanowisko co do wznowienia pracy wielkiego pieca i stalowni w Krakowie. Stanie się to z chwilą poprawy warunków rynkowych na tyle, że uruchomienie instalacji będzie ekonomicznie opłacalne.

W drugiej części spotkania udział wzięli tylko przewodniczący organizacji związkowych. Wspólnie **podjęto decyzję o przeprowadzeniu akcji protestacyjnej w dniu 18 listopada br. (poniedziałek), która rozpocznie się przed budynkiem administracyjnym „Z” o godz. 13.00, a zakończy się przemarszem do Centrum Nowej Huty. Kolejna manifestacja odbędzie się w dniu 21 listopada na ul. Basztowej przed Urzędem Wo-**

**jewódzkim.** Zakończy ją złożenie petycji na ręce Wojewody. Do zorganizowania protestów upoważniono trzy krakowskie związki, które zapraszają wszystkich hutników, pracowników spółek oraz mieszkańców do wzięcia udziału w manifestacjach w obronie miejsc pracy.

Pomimo, iż decyzja została ogłoszona, to **związki zawodowe nie godzą się na wstrzymanie produkcji części surowcowej w Krakowie. W dalszym ciągu będą podejmować wspólne działania mające na celu zmianę niekorzystnej decyzji.**

W tym samym dniu w zakładzie stalownia na łamaniu zmian odbyły się trzy spotkania Prezesa Zarządu AMP S.A., przedstawicieli HR i kierownictwa zakładów z pracownikami. Podczas zebrania Prezes informował zebranych o powodach tej decyzji. Pracownicy mieli możliwość zadawania pytań. Najważniejsze z nich dotyczyły terminu ponownego uruchomienia instalacji oraz udzielenia informacji dotyczących zatrudnienia wszystkich pracowników części surowcowej. Dyrektor Zakładu Wielkie Piece i Stalownia Grzegorz Maracha poinformował, że już od dnia 13 listopada (zmiana nocna) specjalne zespoły w skład których wchodzi przedstawiciele HR i kierownicy linii będą przeprowadzać indywidualne rozmowy z wszystkimi pracownikami informując ich o propozycjach dalszego zatrudnienia na czas postoju. Więcej informacji w tej sprawie, w tym o liczbach dotyczących przesunięć, alokacji czy też ewentualnego skierowania na postojowe przekażemy w kolejnym wydaniu Biuletynu.



## Reorganizacja Stacji Nadzoru Gazowego – ciąg dalszy

W ubiegły czwartek tj. 7 listopada w krakowskim oddziale Zakładowej Straży Pożarnej odbyło się spotkanie w sprawie projektu reorganizacji Stacji Nadzoru Gazowego. Inicjatorami spotkania byli strażacy, którzy sprzeciwiają się wprowadzeniu do zakresu ich obowiązków dodatkowych zadań związanych z gospodarką sprzętem gazowym, pomiarowym oraz kontrolą, remontem, konserwacją i dystrybucją sprzętu ODO. W dyskusji uczestniczyli: Dyrektor BHP AMP S.A. Wojciech Kozak, Szef Ochrony PPOŻ Komendant Tomasz Nowicki, Szef Ochrony PPOŻ Oddział Kraków z-ca Komendanta Tadeusz Technański, Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy AMP S.A. Andrzej Grabski, Wiesław Zajac (NSZZ Solidarność), Eugeniusz Hlek (Solidarność-80), pracownicy PED obsługujący sprzęt kontrolno- pomiarowy, a przede wszystkim cała załoga krakowskiego oddziału straży.

Wstępem do rozmowy było odczytanie przez strażaka Zdzisława Mazura (Solidarność-80) wspólnego oświadczenia uzasadniającego odmowę przejścia dodatkowych obowiązków. Szczegółowych wyjaśnień udzielił strażak Jerzy Słoński (NSZZ Solidarność). Przedstawione argumenty były podstawą prawie dwugodzinnej wymiany zdań. Najważniejsze stwierdzenie padło już na samym początku dyskusji. Wszyscy wyraźnie podkreślili, że nie odmawiają pracy, lecz stanowisko jakie przedstawili jest podyktowane odpowiedzialnością, która w konsekwencji może decydować o życiu pracowników. Przy obecnej skali zatrudnienia nikt z pracowników straży nie jest w stanie odpowiedzialnie podjąć się wykonywania tak specyficznych i obostrzonych rygorami prawa prac na sprzęcie ratownictwa gazowego. Niestety prawda ta nie wybrzmiała podczas prezentacji projektu reorganizacji Stacji Nadzoru Gazowego (SNG) w PED. Założenia projektu w punkcie dotyczącym nowych obowiązków nakładanych na zakładową straż pożarną lakonicznie stwierdzają, że należy do nich gospodarka sprzętem przeciwgazowym i pomiarowym oraz kontrola, remont, konserwacja i dystrybucja sprzętu ODO – doszkolenie osób z uprawnień serwisowych firm i UDT. Jak jest naprawdę powiedzieli pracownicy PED, którzy dotychczas zajmują się tym sprzętem. To nieprawda, że wystarczy tzw. doszkolenie. By móc zgodnie z prawem zajmować się konserwacją sprzętu ratownictwa gazowego należy posiadać specjalistyczne uprawnienia i certyfikaty wydawane przez producentów detektorów, czujników czy też wykrywaczy gazów. W tym aspekcie głos w dyskusji zabrał Wojciech Kozak, który stwierdził, że zgodnie z ostatnią decyzją obsługą dragerów nie będzie zajmowała się straż. Skoro to miałyby być to prawda, to dlaczego nie odwołano szkoleń? – pytali strażacy.

Im dłużej trwało spotkanie tym bardziej można było odnieść wrażenie, że przygotowany przez specjalny zespół projekt reorganizacji funkcjonowania Stacji Nadzoru Gazowego, ma delikatnie mówiąc wiele słabych stron i nie do końca przemyślanych rozwiązań. Dla przykładu, obecnie obsługą sprzętu zajmują się pracownicy stacji usytuowanej na terenie huty. Po reorganizacji cały sprzęt musiałby być wywożony do straży. Oznacza to wywóz poza teren zakładu, a co za tym idzie ewidencję na bramkach wjazdowych. Każde urządzenie ma swój numer ewidencyjny, który będzie trzeba zgłosić. Ilość różnego rodzaju detektorów jest bardzo duża (około 4.700 sztuk) i rozszana po terenie całej huty. Wyjazd wózków akumulatorowych na zewnątrz nie wchodzi w rachubę ponieważ nie są dopuszczone

do ruchu publicznego. Na chwilę obecną straż nie dysponuje odpowiednim zapleczem do realizacji tych zadań. Oznacza to inwestycję w dostosowanie odpowiednich pomieszczeń. To tylko niektóre z wątpliwości jakie podniesiono w dyskusji. A na prawdę było ich dużo.

Na zakończenie spotkania zwrócono się do komendantów i dyrektora ds. BHP, by przedstawione argumenty ponownie przedłożyli pod rozagę specjalnego zespołu zajmującego się reorganizacją. Podkreślono jeszcze raz, że w imię odpowiedzialności nie godzą się na przejście dodatkowych obowiązków z których nie będą się w stanie rzetelnie wywiązać. Stwierdzono, że na chwilę obecną wykonują obowiązki wynikające z takich przepisów, jakie realizują strażacy Państwowej Straży Pożarnej, czyli biorą udział w akcjach gaśniczych, w zabezpieczeniach prac pożarowo niebezpiecznych, w ćwiczeniach na obiektach huty i wszelkiego rodzaju szkoleniach pożarniczych. Ponadto przypisany mają duży zakres dodatkowych czynności m.in. serwis około 3 tysięcy gaśnic, 800 punktów hydrantowych oraz przegląd i konserwację sprzętu do prac na wysokościach w ilości około 500 sztuk. Do kolejnych obowiązków należy zaliczyć wspólne wyjazdy z karetką pogotowia (towarzyszy jej samochód pożarniczy z obsługą 2 funkcjonariuszy) do wypadków czy też zdarzeń na terenie huty. Od kilku lat odpowiadają za techniczne utrzymanie lądowiska dla helikopterów tj. obszar ponad jednego hektara. By zobrazować warunki, w jakich mają zapewnić bezpieczeństwo, podano składy ilościowe w „podziałach bojowych” w tym roku: 11 osobowy-14 dni, 10 osobowy-16 dni, 9 osobowy-120 dni. Skład 8 osobowy, który powinien być akceptowany tylko w przypadkach nadzwyczajnych, takich jak nagle chorobowe i urlop na żądanie, dotyczył 138 dni.

W związku z powyższym postanowiono zwrócić się ze stosownym apelem do Wiceprezesa Zarządu AMP S.A. Czesława Sikorskiego. Znamiennym jest fakt, że w tym samym dniu do pracowników huty skierowany został list Prezesa i Dyrektora Generalnego Lakshmi N. Mittala, w którym m.in. wyraził mocne zaniepokojenie wzrostem ilości wypadków śmiertelnych w całym koncernie: 17 w tym roku w porównaniu do 10 w roku ubiegłym. Nie chodzi tu o nadużywanie porównań, tylko o uświadomienie sobie, że wprowadzanie reform w tak specyficznej służbie wymaga bardzo dużej rozważań oraz rozważenia ewentualnych następstw. Po raz kolejny wnosimy o dialog wszystkich stron, ponieważ bezpieczeństwo jest najważniejsze. (*W. Zajac*)

## Spotkanie z prof. Andrzejem Nowakiem

W Święto Niepodległości, 11 listopada 2019 r., prezydent Andrzej Duda odznaczył wybitnego krakowskiego historyka, profesora zwyczajnego w Instytucie Historii PAN, wykładowcę Uniwersytetu Jagiellońskiego prof. Andrzeja Nowaka Orderem Orła Białego. Profesor ma w swoim dorobku naukowym ponad 30 książek oraz blisko 200 artykułów i recenzji naukowych, także ponad 400 artykułów publicystycznych. Jest autorem „Dziejów Polski”, których IV tom (historia Polski po roku 1468) będzie w sprzedaży od 25 listopada. W związku z promocją ww. książki 1 grudnia (w niedzielę) odbędzie się w Teatrze im. Słowackiego w Krakowie spotkanie z autorem. W redakcji NBS będzie można odebrać zaproszenia na to wydarzenie, jak również dokonywać zapisów na zakup „Dziejów Polski” w korzystnej cenie z rabatem.

**NBS - pismo wydawane przez KRH NSZZ "Solidarność"**  
dla członków i sympatyków Związku. Nakład 2200 szt.

**Redakcja: bud. LTT pok. 104, tel. 12 290 38 29**

e-mail: nbs.krh@poczta.fm, solidarnosc@krhhts.pl www.krhhts.pl